Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Rok XII. Lwów-Kraków, maj-czerwiec 1939 Nr. 5 i 6

# POŁOŻNA

ORGAN ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH POŁOŻNYCH MAŁOPOLSKI
MIESIĘCZNIK




**Uwaga:** Numer obecny zawiera zeszyt za maj i czerwiec.

ROK XII. MAJ-CZERWIEC 1939 Nr. 5 i 6

# POŁOŻNA

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH POŁOŻNYCH MAŁOPOLSKI
LWÓW — KRAKÓW

Redakcja i Administracja: Lwów, Pijarów 4. — Telefon 201-26 i 288-50.
Konto P. K. O. Lwów, nr. 503.709.

Prenumerata: roczna 3.— zł, półroczna 1.50 zł,
Cena pojedynczego numeru 50 gr.

Redaktor: Maria Kulczyńska, położna, Komitet redakcyjny Lwów—Kraków

*M. Stefańska, położna, Tarnobrzeg.*

## Matka.

Gdy przy boku matki zapłacze dziecina,
Nowe się dla niej życie, nowy świat zaczyna,
Przeszłość, przyszłość, ludzie — wszystko dla niej tonie,
Wszystkim jest teraz dziecię, trzymane na łonie.

Matka widzi w dziecku szczęście, radość i rozpacze,
Śmiechem dziecka się śmieje, z dzieckiem razem płacze,
Ma radość, a przeczuwa łzy i niepokoje,
Zaczyna żyć dla dziecka i cierpieć — za dwoje...

## Polski Czerwony Krzyż.

(Według broszury Marii Ulrichsowej „Wczoraj, dziś, jutro Polskiego Czerwonego Krzyża").

W dniach od 1—10 czerwca br. odbywał się w całej Polsce, pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszałka „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża". Uroczystości Tygodnia związane są z dwudziestoleciem istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża i siedemdziesięcioleciem założenia międzynarodowego Czerwonego Krzyża. W komitecie honorowym uroczystości figurują wszystkie naj-

wybitniejsze osobistości Polski współczesnej. Czerwony Krzyż jest instytucją o znaczeniu międzynarodowym, działającą na terenie poszczególnych państw. Głównym jego zadaniem jest organizowanie pomocy społecznej na wypadek wojny.

Właściwym twórcą Czerwonego Krzyża jest obywatel szwajcarski Henryk Dunant. Podczas wojny francusko-włosko-austriackiej w r. 1859, był on naocznym świadkiem bitwy pod Solferino, gdzie 40.000 trupów zasłało pobojowisko, a tysiące rannych bez żadnej opieki ani pomocy, konało w straszliwych mękach, z upływu krwi, pragnienia i ran. Dunant wstrząśnięty do głębi tym tragicznym widokiem, niezwłocznie podjął akcję pomocy dla rannych, tworząc Doraźny Komitet Ratunkowy i kładąc w ten sposób niejako kamień węgielny pod gmach Czerwonego Krzyża. Później wszczął szeroką akcję międzynarodową, która spotkała się wszędzie z pełnym uznania oddźwiękiem. I oto już w r. 1864 przedstawiciele czternastu państw podpisują układ zwany „Konwencją Genewską", mocą którego powołują do życia Międzynarodowy Czerwony Krzyż, przyjmując jako godło równoramienny krzyż czerwony w białym polu. Po wojnie w r. 1919 powstaje Liga Czerwonych Krzyży, mająca na celu łagodzenie cierpień ludzkości i pracę humanitarną w czasie pokoju. Dziś Czerwony Krzyż jest najpotężniejszą światową instytucją humanitarną, należy do niej kilkadziesiąt państw. W każdym państwie może działać tylko jeden tzw. narodowy Czerwony Krzyż. Wszystkie rządy otaczają tę instytucję opieką i udzielają jej poparcia moralnego i finansowego. Im potężniejsze, bogatsze i bardziej kulturalne państwo, tym wspanialszy i bardziej użyteczny jest jego narodowy Czerwony Krzyż. Starania o utworzenie Polskiego Czerwonego Krzyża datują się od roku 1916. Nie było jednak wtedy oficjalnego polskiego rządu, któryby mógł przystąpić do Konwencji Genewskiej. Polska nie istniała jeszcze wtedy jako wolne państwo. Polski Czerwony Krzyż utworzono dopiero 27. kwietnia 1919 r., a w roku następnym został on oficjalnie przyjęty do światowej organizacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Pracę Polskiego Czerwonego Krzyża trzeba było stworzyć dosłownie z niczego, trzeba było wyszukać przede

wszystkim środki pieniężne, urządzić składnicę, zorganizować biuro, działać dla armii polskiej, która jak wiadomo, biła się o trzy lata dłużej niż inne armie europejskie. Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża poszła od razu w kilku kierunkach: pomocy sanitarnej dla armii, pomocy dla repatriantów, walki z epidemiami wśród ludności cywilnej, opieki nad jeńcami. Powstają czerwonokrzyskie szpitale frontowe i tyłowe, czołówki transportowe, patrole chirurgiczne, sanatoria dla ozdrowieńców i gruźliczych. Organizuje się sprawy związane z żywnością, odzieżą, bielizną, opatrunkami, apteczkami, kąpieliskami, zakładami dezynfekcyjnymi. Równolegle trwa praca organizacyjna P.C.K., powstają okręgi i oddziały, wciąga się społeczeństwo do czynnej współpracy. Już w roku 1920, w czasie wojny z bolszewikami, prace P.C.K. wzięły nie-

słychany rozmach, kraj jak długi i szeroki wrze pracą pod znakiem Czerwonego Krzyża, okręgi i oddziały organizują dziesiątki kursów sanitarnych, pięć tysięcy sióstr P.C.K. jest już czynnych.

Minęły powstania śląskie i wielkopolskie, minęła wojna bolszewicka. P.C.K. przechodzi z wolna od swej akcji w czasie wojny, do akcji pokojowej. Zajmuje się repatriantami, internowanymi, jeńcami wojennymi, walczy z wycieńczeniem, tyfusem, gruźlicą. Niezmierzone pole naglących potrzeb społecznych, leżało odłogiem i czekało na dalszą działalność P.C.K. Wszystkie skutki długotrwałej wojny, głodu, epidemii, fizycznego i materialnego wyniszczenia ludności należało stopniowo usuwać. W r. 1928 uzyskał P.C.K. nowy statut, ustalający szczegółowo programowe zadania czerwonokrzyskie. Odtąd praca pokojowa P.C.K. idzie w trzech zasadniczych kierunkach:

1. przygotowania tej instytucji do wypełnienia zadań, oczekujących ją w razie wojny,

2. niesienia wszelkiej pomocy ludności cywilnej w wypadkach klęsk żywiołowych i epidemii,

3. współdziałania z władzami rządowymi i samorządowymi nad podniesieniem zdrowotności wśród społeczeństwa.

Dziś P.C.K. przestrzega ściśle prowadzenia pracy w powyższych ramach. Społeczna akcja sanitarna, rozwinięta jest przez P.C.K. na niesłychanie szeroką skalę i obejmuje wszystkie odcinki higieny publicznej i kultury sanitarnej, tak nisko u nas stojących.

W programie pracy P.C.K. na pierwsze miejsce wysuwają się oczywiście wszystkie sprawy związane z Pogotowiem Sanitarnym. Przygotowanie dostatecznej ilości sanitarnych kolumn samochodowych i konnych wozów ambulansowych jest jednym z pierwszych zadań P.C.K. Pojęcie „dostatecznej ilości" wyrazić się musi w cyfrach wielotysięcznych. Samoloty sanitarne są już częściowo i muszą być w najbliższej przyszłości uwzględniane w szerokich rozmiarach, zwłaszcza w ewentualnej wojnie chemicznej. Pociąga to za sobą konieczność budowania hangarów, składnic i stacji benzynowych, oraz przygotowania personelu lotniczego. Ratownictwo przeciwgazowe pociąga za sobą potrzebę szkolenia personelu lekarskiego i pomoc-




niczego a także pouczania najszerszych warstw ludności miejskiej i wiejskiej o zasadach obrony biernej i ratownictwa. Każda drużyna ratownicza musi być zaopatrzona w pełny ekwipunek ratowniczy: maski, butle tlenowe, środki odkażające itp. Dla samej tylko armii, potrzeba ponad 10.000 sióstr Pogotowia Sanitarnego, a ileż ich trzeba dla ludności cywilnej? Ilość stałych placówek P.C.K. szpitali, sanatoriów itp. musi być bardzo znacznie zwiększona, tak samo jak ilość kolumn dezynfekcyjno-kąpielowych i personelu do ich obsługi. Stacje sanitarno-odżywcze powinny pokryć kraj gęstą siecią. Cały ogrom pracy sanitarno-społecznej oczekuje swego załatwienia od P.C.K.: kolumny przeciwjaglicze, opieka nad dzieckiem zagrożonym gruźlicą, wyrażająca się organizowaniem kolonii i prewentoriów, stacji opieki nad matką i dzieckiem, poradni zapobiegawczych. A cała odłogiem leżąca sprawa higieny wsi? Zapoczątkowana tak pięknie praca młodzieżowa dla P.C.K. też nie może ulec zahamowaniu, lecz przeciwnie, powinna rozszerzać się coraz bardziej.

Tak więc program działania P.C.K. jest bardzo szeroki, a wszystkie czynniki sanitarne Państwa, powinny z nim być dobrze zorientowane i szczerze i blisko z Polskim Czerwonym Krzyżem współpracować.

*M. Kulczyńska, Lwów*

# Doniosłe obrady.

W ostatnich miesiącach odbyły się dwa zjazdy, które wykazały jak ważną w naszych stosunkach jest sprawa opieki położniczej i jak trudną do poprawy wiążąca się z nią nierozłącznie sytuacja społeczna i materialna położnych. Podajemy poniżej sprawozdania z tych obrad, a to z posiedzenia sekcji opieki nad matką i dzieckiem Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia w Warszawie i posiedzeń komisji zdrowia i higieny wsi wszystkich kobiecych organizacji rolniczych.

Obrady Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia toczyły się w obecności członków tej Rady oraz ich zastępców z Min. Op. Społ., Dyrektorów szkół położnych z Wilna, Lwowa i Krakowa, delegatek ze Związku Położnych Rzplitej Polskiej w Warszawie i Związku Położnych Małopolski Wschodniej, delegatek stowarzyszeń kobiecych: Centralnej Organizacji K. G. W. Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet. Obecną też była reprezentantka Związku Powiatów Rzplitej.

Wygłoszono dwa referaty, zapoznające uczestników obrad ze stanem opieki nad matką i dzieckiem, a to referat p. dr. Rasiównej z Min. Op. Społ. pt.: „Opieka nad ciężarną“ i p. dr. Jerzego Krakowa „Rozmieszczenie położnych w terenie“. Po referatach wyłoniła się dyskusja, w której wszyscy niemal uczestnicy zabierali głos, przyczym dwie położne p. Giergielewiczowa i Kulczyńska — przedstawiły dane statystyczne z terenu Kresów półn.-wsch. i Małopolski. Zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem omawiano szczegółowo, naświetlając je z różnych stron. Ustalono zgodnie pewien stan faktyczny i dyskutowano nad poprawą stosunków. Stwierdzono konieczność podniesienia zarówno kultury jak zamożności wsi, konieczność wzmożenia zainteresowania dla spraw opieki nad matką i dzieckiem w organizacjach kobiecych zarówno wiejskich jak miejskich, jak też u czynników oświatowych wsi (nauczycielstwo, księża), konieczność przeszkalania większej ilości położnych, które po latach pracy na wsi popadają w stan analfabetyzmu zawodowego i nie-

różnią się od babek. Należy dążyć do tego, by każdy szpital miał swój oddział położniczy i przewalczać trzeba w ludności wiejskiej obawę przed szpitalem. Należałoby stworzyć w każdej gminie posadę położnej gminnej, ale samorząd nie jest w stanie wytrzyać takiego obciążenia, państwo powinnoby więc dopłacać do każdego porodu. Należałoby również skomasować wszystkie fundusze zdrowotne, przeznaczone dla danej gminy, a więc fundusze płynące z P. C. K. Związku Obyw. Pracy Kobiet, Akcji Katolickiej, różnych komitetów społecznych i filantropijnych. Fundusze te powinny być racjonalnie wydawane, o czym powinien decydować nadrzędny czynnik rządowy. Kontakt pomiędzy położną a lekarzem jest konieczny. Dyrektorowie szkól położnych wypowiadali się na temat poziomu wykształcenia wstępnego uczennic. Niewątpliwie byłoby wskazane podwyższenie cenzusu, ale to uniemożliwiłoby przyjmowanie kandydatek ze wsi, a zatym tych, które dla wsi są najodpowiedniejsze. Babki należy zasadniczo tępić sankcjami karnymi, wobec tego jednak, że na kresach wschodnich niema dostatecznej liczby położnych nie odniosłoby to oczekiwanego skutku. Natomiast tępienie babek tam, gdzie jest dość położnych, musi być ostro stosowane. Najskuteczniejszą walką z babkarstwem jest otoczenie kobiety ciężarnej opieką. Do akcji propagandy profilaktyki należy wciągnąć wszystkie czynniki, a przede wszystkim położne powinny zrozumieć jej doniosłość. Wskazanym byłoby stworzenie posad instruktorek dla położnych, na wzór instruktorek pielęgniarskich. P. dr. Babecki, zastępca dyrektora Departamentu Służby Zdrowia podkreśla, iż jak wynika z dyskusji, położna nie może naogół wyżyć ze swego zawodu, gdyż stosunki nie dają jej tej możności. W Anglii zniesiono zawód położnej. Pomoc położnicza jest tam formą pielęgniarstwa specjalistycznego. Przy połączeniu u nas typu pielęgniarki i położnej, pielęgniarka byłaby obowiązana do udzielania pomocy przy porodzie. Pielęgniarka, jako stała pracowniczka ośrodka zdrowia czy przychodni społecznej miałaby stałe utrzymanie i ponadto otrzymywałaby dodatek od każdego porodu. Przy takiej organizacji pomocy położniczej, byłaby możliwą dopłata Skarbu Państwa do każdego porodu. Pojęcie zaś położnej rejonowej zawiera w istocie swej sprzeczność z działalnością tej położnej. Nie można

nawet tworzyć organizacyjnego typu położnej powiatowej. P. dr. Babecki i p. dr. Zachert zakwestionowali to, czy położną można uważać „za zawód“, skoro ona ze swej pracy zawodowej, nie może się utrzymać.

Upadek praktyki położniczej spowodowany jest głównie tym, że położne pracują bez oparcia o lekarza, szpital i ośrodki zdrowia. W miejscowościach oddalonych od szpitali, należałoby tworzyć izby porodowe. P. dr. Rudolfowa - Skokowska z Min. Opieki Społecznej, twierdzi, że poprawa bytu położnej zależna jest od podniesienia stanu kulturalnego wsi. Ważną jest również bardzo kwestia charakteru położnej, co występuje zwłaszcza przez porównanie z poziomem pielęgniarek i ich uspołecznieniem. Organizacje społeczne wiejskie dopominają się o to, by w szkołach położnych było dużo materiału pochodzącego ze wsi i by te położne wracały na wieś. Prof. dr. Zubrzycki, dyrektor Państw. Szkoły Położnych w Krakowie jest tegoż zdania co dr. Babecki i dr. Zachert, mianowicie, że należałoby połączyć typ pielęgniarki i położnej, bo położna bez przygotowania pielęgniarskiego nie jest materiałem dostatecznie wyszkolonym, podobnie jak pielęgniarka bez wyszkolenia położniczego. Wszyscy lekarze. uczestnicy obrad są tego zdania, że przeszkalanie położnych oparte wyłącznie o szkoły położnych, powoduje zbyt wolne tempo przeszkalania. W dyskusji położna Kulczyńska zwraca uwagę na znaczenie zakupu torby położniczej już w czasie uczęszczania do szkoły położnych, obecnie niema przymusu zakupu torby i dlatego większość położnych nowego typu idzie pracować w teren bez narzędzi. Należałoby opracować standard torby położniczej i spowodować jej potanienie. Położne ze Związku Pol. Rzplitej Polskiej wypowiadają się przeciw tworzeniu typu pielęgniarki-położnej, są za tym by to była położna-pielęgniarka. gdyż położna ma pracę bardziej samodzielną niż pielęgniarka. Poza tym pielęgniarek jest za mało na wykonywanie tylko czynności czysto pielęgniarskich. położnych zaś jest znacznie więcej.

Na zakończenie p. dr. Węgrzynowska z Centr. Org. K. G. W. formułuje wnioski na podstawie uzgodnionych punktów dyskusji. Na tym zakończono obrady.

* * *

W drugiej połowie marca odbyła się w Warszawie konferencja porozumiewawcza kobiecych organizacji rolniczych, w zakresie pracy obejmującym sprawy higieny i zdrowia wsi. Organizacji tych jest w Polsce sześć: Centralna Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich w Warszawie, Pomorskie Zrzeszenie Kół Gospodyń Wiejskich w Toruniu, Związek Włościanek Wielkopolskich w Poznaniu, Towarzystwo Polek na Śląsku, Związek Kół Gospodyń Wiejskich województw połudn.-wsch. we Lwowie i sekcja K. G. W. przy krakowskim Towarzystwie Rolniczym. Zakres pracy tych organizacji jest bardzo szeroki, wszystkie one dążą do podniesienia stanu wsi polskiej w dziedzinie gospodarczej, oświatowo-kulturalnej i zdrowotnej.

Na wymienionym powyżej zjeździe uzgodnione zostały wytyczne pracy tych sześciu kobiecych organizacji rolniczych w zakresie zdrowia i opieki, w obecności delegatek tych stowarzyszeń, oraz delegatów Min. Op. Społ. i Min. Rolnictwa. Zacytujemy wytyczne programu pracy kobiecych stowarzyszeń rolniczych w zakresie opieki położniczej:

1. Kobiece organizacje rolnicze stwierdzają konieczność czynnej współpracy z zawodem położnej, przez dyrekcje szkół położnych, związki zawodowe położnych i ich pisma.

2. Kobiece organizacje rolnicze stwierdzają konieczność:

*a)* zwiększenia ilości kandydatek do szkół położnych ze środowiska wsi;

*b)* umożliwienia absolwentom praktyki na oddziałach poł.-gin. w szpitalach prowincjonalnych, nowocześnie zorganizowanych, oraz praktyki z pielęgniarstwa ogólnego i higieny społecznej;

*c)* wprowadzenia w życie ustawowego przepisu o internatach dla uczennic szkół położnych, przy wszystkich szkołach położnych;

*d)* opanowania zawodu położnej wiejskiej przez kobiety ze środowiska wiejskiego;

*e)* pisemnego zobowiązania samorządowej stypendystki do pracy przez okres trzechletni na terenie jej wyznaczonym;

*f)* zaopatrzenia się uczennicy szkoły położnych w torbę położniczą, równocześnie z otrzymaniem dyplomu.

3. Pomoc położnicza dla kobiet wiejskich powinna mieć charakter powszechności, przez:

*a)* tworzenie etatów położnych gminnych na terenie całego państwa, przy wiejskich ośrodkach zdrowia i wiejskich placówkach społecznych (ogniskach matki i dziecka, dziecińcach stałych itp.);

*b)* tworzenie oddziałów poł.-gin. we wszystkich szpitalach wojewódzkich, powiatowych i zakładów ubezpieczeń społecznych, a w razie oddalenia od szpitala organiwanie stałych punktów porodowych;

*c)* zakup w Kołach Gosp. wiejskich „zestawów położniczych".

4. Fundusze na te cele winny być udzielane przez:

*a)* samorząd terytorialny;

*b)* świadczenia ogółu ludności wiejskiej;

*c)* Min. Op. Społ. — departament służby zdrowia;

*d)* zakład ubezpieczeń społecznych.

5. Organizacje Kół Gosp. Wiejskich zobowiązują się do walki z partactwem położniczym na wsi, przez podnoszenie poziomu oświaty higienicznej kobiet wiejskich i współpracę z czynnikami sanitarnymi samorządu.

* * *

Powzięcie takich uchwał i nakreślenie takiego programu pracy przez kobiece organizacje rolnicze, pokrywające gęstą siecią całą niemal Polskę, jest zdarzeniem doniosłym. Przez organizacje trafia się do kobiet wiejskich, które coraz lepiej rozumieją potrzebę opieki położniczej, wykonywanej przez osoby fachowe — a więc położne. Świadomie podaliśmy szczegółowe sprawozdanie z obu tych zjazdów, dlatego by dodać wiary we własne siły tym osamotnionym do niedawna pracownicom sanitarnym, które

rozsiane po dalekich wsiach nie wiele mogły mieć nadzieji, że będą przedmiotem tak żywego zainteresowania. Obecnie przeżywamy okres nasilenia zainteresowania dla zawodu położnej, gdyż czynniki zarówno urzędowe, jak społeczne, zdają sobie sprawę z tego faktu, iż bez dobrze wyszkolonej armii położnych nie da się ruszyć z martwego punktu z ciężkim do rozwiązania, a tak donioslym zagadnieniem opieki położniczej, i to w pierwszym rzędzie na prowincji i na wsi. Starajmy się tylko nie zawieść pokładanego w naszym zawodzie zaufania czynników społecznych.

---

*W opracowaniu Komisji Zdrowia Wsi Zw. K. G. W. we Lwowie.*

# Kąpiel niemowlęcia w warunkach wzorowych.



Ilustracja powyższa jest pomniejszeniem drugiej tablicy, wydanej przez Muzeum Higieny we Lwowie, z cyklu poświęconego pielęgnowaniu niemowlęcia. Przedstawia ona wzorową kąpiel niemowlęcia.

Skóra niemowlęcia jest bardzo delikatna i w skutek tego wrażliwa na wszelkie zakażenia. Brudno utrzymane niemowlę, zapada łatwo na ropnie i czyraki, wywołane przez specjalne zarazki, które wyniszczają organizm niemowlęcia, a mogą nawet doprowadzić do zgonu. Brudna główka pokrywa się warstwą łupieżu, który stopniowo zamienia się w tak zwaną „ciemieniuchę“, jest to skorupa, nieraz sącząca i swędząca niemowlę.

Niemowlę musi być do roku kąpane codziennie, po upływie roku conajmniej co dwa dni, a potem stale kąpać należy dziecko dwa razy na tydzień. Codzienna kąpiel nietylko utrzymuje niemowlę w czystości, ale także pobudza czynności skóry. Trzeba bowiem wiedzieć, że skóra nie tylko służy jako ochrona narządów wewnętrznych, ale również sama jest narządem wydzielniczym: wydziela pot, łój, a także reguluje ciepłotę ciała.

Zdrowe niemowlęta bardzo lubią kąpiel, śmieją się i są w dobrym humorze, jak nam to pokazuje środkowa część ilustracji.

Pierwsza kąpiel noworodka, tuż po urodzeniu, należy do obowiązków położnej. Zadaniem tej pierwszej kąpieli jest zmycie z noworodka śluzu, smółki i krwi. Przez najbliższy tydzień, to jest aż do odpadnięcia pępowiny, noworodek nie powinien być kąpany w wanience, ze względu na niebezpieczeństwo zamoczenia i ewentualnego zakażenia kikuta pępowiny, powinien być jednak starannie obmywany — zwłaszcza twarzyczka, szyja, pachy, pachwiny i okolica narządów rodnych, stale zanieczyszczanych moczem i stolcem. Niemowlę powinno mieć swoją wanienkę, w której tylko ono się kąpie, nawet pieluszek nie należy w tej wanience przepierać.

Dobry wynik kąpieli zależy w znacznej mierze od umiejętnego przygotowania tego wszystkiego co do kąpieli niemowlęcia jest potrzebne, widzimy to na środkowym górnym obrazku: termometr do wody, mydło, szczotka do włosów i grzebień, waciki do mycia, miseczka na brudne waciki, rękawica, puder do zasypywania.

Wzorowa i nowoczesna kąpiel niemowlęcia polega na tym, że zanim zanurzymy je w wanience z wodą, kładziemy niemowlę na stoliku, na materacyku przykrytym ceratką i pieluszką i na tym stoliku odbywa się główna część kąpieli, przy czym możemy niemowlę bardzo dokładnie obejrzeć.

Oczy: myjemy każde oczko osobno wacikiem, zanurzonym w czystej przegotowanej wodzie, kierując mokrą i wyciśniętą watką po zamkniętej powiece od noska w stronę uszka. Gdy na rzęsach znajduje się zaschnięta ropa, powtarzamy zabieg kilka razy, za każdym razem świeżą watką, aż oczka są zupełnie czyste. Następnie wymywamy uszka, również każde osobnym wacikiem, zanurzonym w wodzie i lekko namydlonym. Nie wolno używać do czyszczenia uszek zapałek, ani agrafek, choćby były obwinięte w watę.

Następnie skręcamy mokre, czyste waciki i czyścimy nimi otwory nosowe. Należy to czynić bardzo ostrożnie, by nie uszkodzić delikatnej błony śluzowej, wyścielającej nos od wewnątrz.

Teraz myjemy twarzyczkę niemowlęcia większym płatkiem waty, zamoczonym w przegotowanej wodzie. Wewnątrz ust myć nie należy, nawet watą, gdyż powoduje to uszkodzenia błony śluzowej, pokrywającej dziąsła. Z kolei myjemy wacikiem zmoczonym i niewyciśniętym narządy płciowe, pamiętając zawsze o zachowaniu kierunku od góry do dołu, to znaczy ku otworowi stolcowemu. Czynność tę wykonywać należy bardzo starannie, zmieniając kilkakrotnie watkę, aż do zupełnego usunięcia resztek kału i zaschniętego pudru.

Gdy umyte są już te części ciała, które wymagają specjalnego starania, namydlamy zmoczoną rękawicę i myjemy nią najdokładniej całe ciałko niemowlęcia, poczynając od główki, dziecko obracamy swobodnie na materacyku, uważając, by mydło nie dostało mu się do oczek. Teraz dopiero wkładamy niemowlę do wanienki z wodą, której temperatura powinna wynosić 35 — 37° C. Niemowlę trzymać należy w sposób następujący: kark niemowlęcia spoczywa na lewej dłoni osoby kąpiącej, główka opiera się na trzech palcach, a piąty palec wchodzi pod lewą paszkę dziecka. Osoba kąpiąca, podtrzymuje swoją

prawą dłonią krzyże i pośladki niemowlęcia. Niemowlę zanurzamy do wody najpierw nóżkami, przez cały czas kąpieli uważamy, by woda nie nalewała się do ust i uszu. Gdy dziecko jest już zanurzone, wysuwamy prawą rękę z pod jego pleców i ruchem lekko chlapiącym spłukujemy mydło z jego ciałka. Możemy to robić rękawicą — jak pokazuje dolny prawy obrazek. W wodzie pozostaje niemowlę 4—5 minut, dłuższe moknięcie jest niezdrowe i osłabia dziecko.

Po wyjęciu z wody kładziemy niemowlę na suchym za wczasu przygotowanym prześcieradełku i delikatnie, a bardzo starannie osuszamy całe ciałko. Szczególnie starannie wytrzeć należy te powierzchnie skóry, które przylegają do siebie: pod brodą, zgięcia łokciowe, kolanowe, pachwiny i wszystkie fałdki skórne, które po wytarciu najstaranniej zasypujemy pudrem (może to być talk) wcierając go palcami. Gdy pudrujemy okolicę części rodnych, musimy zwrócić uwagę, by nie zasypać pudrem ujścia cewki moczowej, najlepiej więc pudrować pachwinki i otwór stolcowy, zasłaniając resztę palcami.

Główkę, wytartą do sucha, należy wyszczotkować pod w'os miękką szczoteczką i przeczesać grzebykiem. Zarówno grzebyk, jak szczotka, służą tylko dla niemowylęcia i powinny być dwa razy na tydzień porządnie umyte. Jeżeli na główce gromadzi się łupież, należy główkę natrzeć oliwą na godzinę przed kąpielą, poczym w kąpieli namydlić i wypłukać, a wytartą skórkę starannie zczesać. Postępowa matka wie, że usuwanie łupieżu i niedopuszczenie do ciemieniuchy, dowodzi staranności w utrzymaniu dziecka i nie ma nic wspólnego z umysłowym rozwojem dziecka.

Niemowlę powinno być kąpane codziennie o tej samej porze, albo rano, albo przed spaniem, ale zawsze przed karmieniem.

Zaznaczamy, że powyższy opis kąpieli jest opisem kąpieli wzorowej, ale staranna matka może mieć niemowlę równie czyste jak to na obrazku, choć myje je tylko rękawicą, a nie watą. Chodzi o to, by kąpać je codzień.

*Jadwiga Scheinkönig.*

# Położna - Obywatelka.

## Administracja Państwowa.

Przedruk z „Pielęgniarki Polskiej" nr. 3. 1939.

(Ciąg dalszy)

### Prezydium Rady Ministrów

Wybitna rola Prezesa Rady Ministrów w Rządzie wymaga istnienia przy nim odpowiedniego urzędu. Urząd ten nazywa się Prezydium Rady Ministrów. Przygotowuje sprawy dla Szefa Rządu, Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, opracowuje sprawy personalne (urzędnicze), współdziała w pracach nad usprawnieniem organizacji administracji, czuwa nad przestrzeganiem ceremoniału i etykiety urzędowej, a wreszcie załatwia obsługę informacyjno-prasową.

Prezesowi Rady Ministrów podlega również Dyrektor Funduszu Kultury Narodowej (przeznaczonego na popieranie polskiej twórczości naukowej i artystycznej) i przedsiębiorstwo p. n. Polska Agencja Telegraficzna. Prowadzi ono służbę informacyjną w kraju i za granicą za pomocą swoich oddziałów i korespondentów. Agencja wydaje dziennik urzędowy Rzeczypospolitej p. n. Monitor Polski.

### Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Ministerstwo to broni interesów Państwa na zewnątrz (polityka zagraniczna), zawiera traktaty międzynarodowe oraz czuwa nad interesami obywateli polskich za granicą. Podlega mu sieć urzędów polskich za granicą, które dzielą się na urzędy dyplomatyczne (10 ambasad i 21 poselstwa) oraz urzędy konsularne (55). Do urzędów tych przydzieleni są specjaliści, jak radcowie handlowi i finansowi, jako też 21 t. zw. attaché wojskowych. Oprócz tego istnieje 143 urzędów konsularnych, t. zw. honorowych, tj. nie opłacanych ze Skarbu Polskiego, a zajmujących się głównie zadaniami gospodarczymi.

Na podstawie umowy polsko-gdańskiej, interesy Polski i jej obywateli, oraz zarządzanie na terenie Gdańska

polskimi urzędami celnymi, pocztowymi, kolejowymi i t. d. należy do Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku.

## Ministerstwo Spraw Wojskowych

Ministerstwo to zajmuje się organizacją armii lądowej i powietrznej oraz marynarki wojennej. Minister Spraw Wojskowych ponadto bierze udział w wykonywaniu funkcyj wynikających z zastrzeżonego Prezydentowi Rzeczypospolitej w Konstytucji zwierzchnictwa sił zbrojnych.

Ministerstwu podlegają władze okręgowe wojskowe (10 Dowództw Okręgów Korpusów), władze wojskowe powiatowe (154 komend rejonowych uzupełnień dla spraw poboru wojskowego), rejonowi inspektorzy poboru koni, a w większych miastach (1) Komendy Miast i Komendy Placu dla spraw kwaterunkowych.

Ministerstwu podlega rozbudowane szeroko szkolnictwo wojskowe (szkoły podchorążych, kadetów, podoficerów), wojskowe instytucje naukowe (Biuro Historyczne, Instytut Geograficzny, Archiwum i t. d.), zakłady zaopatrzenia (lotnictwa, wojsk łączności, broni pancernych, saperów, sanitarnego i t. d.), sądownictwo wojskowe (Najwyższy Sąd Wojskowy, sądy okręgowe, rejonowe i więzienia wojskowe), szpitale wojskowe (Centrum Wyszkolenia Sanitarnego w Warszawie i 10 szpitali okręgowych), parafie wojskowe (rzymsko i grecko-katolickie, prawosławne, ewangelickie i mojżeszowe).

Ministerstwo sprawuje naczelne kierownictwo wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego (Centralny Instytut i okręgowe urzędy w. f. i p. w., okręgowe ośrodki w. f. oraz obwodowe komendy przysposobienia wojskowego).

Ministerstwo Spraw Wojskowych utrzymuje ścisłą wzajemną współpracę z wszystkimi ministerstwami w zakresie przygotowania obrony państwa. We wszystkich ministerstwach istnieją specjalne biura lub referaty dla koordynowania tych zagadnień. Jeden z największych działów wojskowych istnieje w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, (pobór rekruta, świadczenia osobiste i rzeczowe

ludności na rzecz wojska, sprawy zasiłków wojennych dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia, wreszcie sprawy OPLG., czyli t. zw. biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, przygotowanie ludności cywilnej oraz budownictwa mieszkaniowego do zadań tej obrony). —

W urzędach wojewódzkich i starostwach istnieją specjalne wydziały i referaty wojskowe.

## Ministerstwo Sprawiedliwości

Zadaniem jego jest przygotowywanie ustaw z zakresu prawa sądowego (cywilne, handlowe, wekslowe, karne, procedury sądowe i td.), organizacja sądów, zarząd więziennictwem, przygotowywanie umów międzynarodowych w zakresie wzajemnej pomocy między państwami na polu wymiaru sprawiedliwości. Dla opracowywania projektów jednolitych ustaw cywilnych i karnych dla całego państwa jest przy ministrze Komisja Kodyfikacyjna. Minister Sprawiedliwości wydaje Dziennik Ustaw Rzplitej Polskiej. Sędziowie, którzy w myśl Konstytucji są w wykonywaniu swego urzędu sędziowskiego niezawiśli, nie podlegają również Ministrowi Sprawiedliwości, natomiast kierownicy sądów podlegają temu ministrowi w zakresie bieżącej administracji i organizacji (spraw osobowych, budżetowych, gospodarczych i tp.).

Minister Sprawiedliwości jest naczelnym prokuratorem. Podlegają mu prokuratorzy (88), wiceprokuratorzy (299) i podprokuratorzy (79) przy Sądzie Najwyższym, sądach apelacyjnych i okręgowych.

Więziennictwo obejmuje ogółem 341 zakładów poprawczych, zabezpieczających oraz więzień, ośrodki pracy, szpitale więzienne i td.

Nadzorowi Ministra Sprawiedliwości podlegają rejenci i pisarze hipoteczni, jako też komornicy.

## Ministerstwo Skarbu

Zakres działania tego ministerstwa obejmuje sprawy ogólnej polityki finansowej i kredytowej, przygotowania i wykonania budżetu państwowego, sprawy podatków bezpośrednich, opłat celnych i akcyzowo-monopolowe. Poza

tym ministerstwo załatwia sprawy organizacji i administracji skarbowej, sprawy karno-skarbowe, sprawy emerytalne i inwalidzkie dla wszystkich działów w administracji państwowej i sprawy likwidacji szkód wojennych. Ministerstwo administruje monopolami: solnym, tytoniowym, spirytusowym, loteryjnym i zapałczanym.

Ministrowi Skarbu podlega Mennica Państwowa, Państwowy Zakład Emerytalny, Prokuratoria Generalna, (urząd powołany do obrony prawnej interesów państwa oraz prowadzenia procesów), Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, Komenda Straży Granicznej.

Cały kraj objęty jest gęstą siecią władz i urzędów skarbowych; jako II instancja 15 izb skarbowych, którym podlega 344 urzędów skarbowych, 58 urzędów akcyz i monopoli, 9 urzędów opłat stemplowych, 207 rejonów kontroli skarbowej.

Pod kontrolą służby akcyzowo-monopolowej znajdują się gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, octownie, cukrownie, browary, wytwórnie wina, fabryki zapałek, warzelnie soli oraz sprzedaże artykułów monopolowych.

Administracja spraw celnych sprawowana jest przez 4 dyrekcje ceł i 1 dyrekcję ceł w Gdańsku oraz podległe im urzędy celne (159), podurzędy (17) i posterunki (77).

Straż Graniczna pilnuje granicy niemieckiej i słowackiej; pilnowanie granic należy do Korpusu Ochrony Pogranicza, o którym będzie mowa przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Straż graniczna szczególną uwagę poświęca ochronie celnej i zwalczaniu przemytnictwa. Składa się ona z Komendy Głównej, 6 okręgów, 23 obwodów granicznych, 103 komisariatów oraz 668 placówek i posterunków.

Ministerstwo Skarbu nadzoruje państwowe instytucje bankowe (Pocztowa Kasa Oszczędności, Bank Akceptacyjny, Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Krajowego), jako też współdziała z Bankiem Polskim, będącym instytucją t. zw. emisyjną, powołaną do wydawania banknotów na podkładzie odpowiedniego zabezpieczenia w złocie i walutach obcych.

## Ministerstwo Poczt i Telegrafów

Zarządza ono przedsiębiorstwem państwowym p. n. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", (które ma wyłączne prawo, zastrzeżone państwu, utrzymywania urządzeń pocztowych, telefonicznych, telegraficznych i radiotelegraficznych), oraz przedsiębiorstwem Państwowe Zakłady Tele i Radio-techniczne.

Ministerstwu podlega 9 dyrekcyj okręgowych poczt i telegrafów (z tych jedna w Gdańsku), podzielonych na obwody pocztowo-telekomunikacyjne (po jednym w powiecie), oraz specjalne urzędy rejonowe dla nadzoru nad służbą telefoniczno-telegraficzną.

Wreszcie istnieje liczna sieć urzędów pocztowych pod nazwą: urzędów, agencyj, pośrednictw, oddziałów, poczt peronowych i td. (łącznie około 5.000).

## Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Do Ministra Spraw Wewnętrznych należy utrzymanie bezpieczeństwa i spokoju w kraju, zagadnienie zgodnego współżycia różnych grup etnicznych, wyznaniowych, społecznych i politycznych, nadzór nad sprawami samorządowymi, dział spraw wojskowych, sprawy budowlane, zabudowania osiedli oraz zarząd gmachów państwowych, wreszcie wykonywania t. zw. administracji wewnętrznej (sprawy obywatelstwa, meldunków, paszportowe, sprawy stowarzyszeń, zgromadzeń, zbiórek publicznych, sprawy wywłaszczeniowe, sprawy produkcji rozrywkowych, filmowe itd., sprawy cudzoziemców w Polsce).

Na stopniu władz lokalnych administracja spraw wewnętrznych jest w całości sprawowana przez wojewodów i starostów.

Na czele m. Warszawy stoi Komisarz Rządu z władzą równą wojewodzie, w Gdyni Komisarz Rządu, (sprawujący równocześnie władzę starosty grodzkiego oraz zarządu miejskiego).

W organizacji urzędów wojewódzkich odzwierciedla się zasada zespolenia, ponieważ są w nich wydziały i oddziały, które załatwiają nie tylko sprawy administracji spraw wewnętrznych (wydział społeczno-polityczny, samorządowy, wojskowy, oddział budowlany), ale i sprawy ministerstw zespolonych (wydział opieki społecznej i zdro-

wia, komunikacyjny, przemysłu i handlu, reform rolnych, oddział sztuki i kultury); podobnie starostwa dzielą się na referaty.

Jako organ ochrony granicy sowieckiej, litewskiej, łotewskiej i rumuńskiej, podporządkowany jest Ministrowi Spraw Wewnętrznych wojskowy Korpus Ochrony Pogranicza; strzeżenie innych granic należy do wspomnianej przy Ministrze Skarbu Straży Granicznej.

Poza tym na obszarze całego państwa działa w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego korpus cywilny, zorganizowany na wzór wojskowy, pod nazwą Policji Państwowej. Organizacja Policji Państwowej obejmuje Komendę Główną w Warszawie, komendy wojewódzkie i powiatowe, (po jednej w każdym województwie i powiecie), osobne komendy w miastach, niektóre połączone z komendami powiatowymi, nadto komisariaty w miastach (156) i posterunki policyjne w całym kraju (2729). Oprócz tego istnieje 16 urzędów śledczych i 61 wydziałów śledczych.

**Województwo śląskie** utrzymuje odrębną Policję Państwową z osobnym Komendantem Głównym, zorganizowaną jednak na tych samych zasadach.

Policja 1) podlega swoim komendantom policyjnym w zakresie organizacji, wyszkolenia, uzbrojenia i dyscypliny; 2) w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego jest organem wykonawczym Ministra Spraw Wewnętrznych, wojewodów i starostów; 3) ponadto podlega władzom sądowym i prokuratorskim w zakresie dochodzenia i ścigania przestępstw karno-sądowych.

Wszystkie inne urzędy w razie potrzeby zwracają się do Policji za pośrednictwem starostów i wojewodów.

Ministrowi Spraw Wewnętrznych podlega Główny Urząd Statystyczny, który przeprowadza powszechne spisy ludności, jako też badania z zakresu statystyki rolnej, przemysłowej, handlu, komunikacji, samorządu i td. i wydaje odpowiednie wydawnictwa.

## Ministerstwo Przemysłu i Handlu

Zajmuje się sprawami przemysłu i rzemiosł, handlu wewnętrznego i zewnętrznego, górniczo-hutniczymi, spra-

wą elektryfikacji państwa oraz całokształtem spraw morskich, tj. handlowej żeglugi morskiej, eksploatacji portów i rybołóstwa morskiego.

Ministrowi temu podlega Główny Urząd Miar (dopuszczanie i sprawdzanie nowych narzędzi mierniczych), Urząd Patentowy, (ochrona wynalazków, wzorów i znaków towarowych), Państwowy Instytut Geograficzny, (dla badań w tej dziedzinie), Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen.

Na stopniu administracji lokalnej resort ten należy do zespolonych częściowo, mianowicie:

Głównemu Urzędowi Miar podlega 6 urzędów okręgowych i 49 miejscowych urzędów miar. Dla załatwienia spraw morskich istnieje Urząd Morski w Gdyni, któremu podlegają 3 kapitanaty portów, latarnie morskie, zarządy przystani i lasów ochronnych i tp. Nad wykonywaniem przepisów o rybołóstwie morskim, czuwa Morski Urząd Rybacki w Gdyni.

W sprawach górniczych państwo podzielone jest na okręgi Wyższych Urzędów Górniczych (3) i okręgowych (9). Dla kontroli zawartości metali szlachetnych w wyrobach oraz nadzoru nad przemysłem złotniczym istnieją 4 urzędy probiercze.

Wszystkie inne sprawy przemysłowe i handlowe załatwiane są w urzędach wojewódzkich i starostwach, w których zorganizowane są w tym celu wydziały, oddziały i referaty przemysłowe.

## Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych

Do tego ministerstwa, które jak nazwa wskazuje, powstało z połączenia dwóch ministerstw, należą sprawy produkcji, przerobu i obrotu artykułami rolniczymi, sprawy aprowizacyjne, weterynaryjne, leśne, jako też sprawy przebudowy ustroju rolnego (reforma rolna, parcelacja, komasacja, znoszenie służebności i regulowanie zużycia wód dla potrzeb rolnictwa (melioracja).

Ministrowi podlega Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach i Państwowy Instytut Kultury Wsi w Warszawie.

Resort ten należy do działów, które są w przeważnej części zespolone, gdyż prawie wszystkie sprawy za-

łatwiane są w urzędach wojewódzkich i starostwach (osobne wydziały i referaty rolnictwa i reform rolnych, melioracyjne, ochrony lasów i weterynaryjne).

Odrębną niezespoloną organizację stanowią Państwowe Zakłady chowu koni (13 stadnin).

Ministrowi podlegają trzy przedsiębiorstwa:

1) Administracja Lasów Państwowych, na której czele stoi Naczelna Dyrekcja. Podlegają jej dyrekcje lasów (9), tym zaś nadleśnictwa oraz zarządy tartaków, gospodarstw rybnych, kolejek leśnych, szkoły dla leśniczych, fabryki dykt, dystylarnie żywicy i td.

2) Państwowe Przetwórnie Mięsa.

3) Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe.

---

# PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

## „NOWOCZESNA ENCYKLOPEDIA ZDROWIA“, tom II, wydawn. „Minerwa“.

Przed kilku miesiącami zdawaliśmy naszym Czytelniczkom sprawozdanie z pierwszego tomu „Nowoczesnej Encyklopedii Zdrowia“, wydanej przez towarzystwo wydawnicze „Minerwa“ w Warszawie. Wyszedł już tom drugi, tego tak bardzo pożytecznego wydawnictwa, pod redakcją dra Adolfa Rząśnickiego. Układ treści drugiego tomu Encyklopedii jest równie przejrzysty i jasny, jak tomu pierwszego i podobnie jak tamten, opracowany przez wybitnych specjalistów.

Na wstępie drugiego tomu Encyklopedii, daje prof. dr Władysław Szumowski, ciekawy szkic historyczny rozwoju rozpoznania i leczenia chorób, poczynając od „ojca medycyny“ Hipokratesa, który żył w IV w. przed Chrystusem, a kończąc na zdobyczach medycyny dwudziestego wieku naszej ery. Rozdział II. napisany przez doc. dra Bronisława Szerszyńskiego, zapoznaje czytelnika z historią lecznictwa chirurgicznego. W dalszym ciągu lektury, zapoznajemy się z diagnostyką (rozpoznaniem chorób) w opracowaniu dra Kazimierza Szokalskiego, jako podstawową gałęzią medycyny. Bez postawienia diagnozy, czyli bez rozpoznania choroby, jest wszelkie leczenie niecelowe; dopiero sklasyfikowanie i potwierdzenie zapomocą metod pomocniczych, objawów danej choroby, umożliwia wybór metody leczenia. Dr Zygmunt Zakrzewski, opracował następny dział Encyklopedii, a mianowicie „Podstawowe zjawiska chorobowe i ich wytłumaczenie“ oraz „Nowotwory“. W pierwszej części tego referatu zapoznajemy się z istotą takich pojęć, jak: ból, stan zapalny, podwyższenie ciepłoty danego ciała, wysięk, przesięk, zanik, zwyrodnienie, obumieranie, kaszel, kichanie, wymioty, czkawka itd. Druga część tego referatu poświęcona jest nowotworom, zaliczanym do tzw. „plag ludzkości“. Dowiadujemy się jakie nowotwory istnieją, jak się je rozpoznaje, jakie są widoki na ich leczenie. Nazwa raka pochodzi podobno jeszcze z XVI w., kiedy to chirurg Paré, dopatrzył się podobieństwa między rozwijającym się nowotworem złośli-

wym — a rakiem morskim. Podobnie jak krab żerujący na swej zdobyczy wczepia się w nią, tak i nowotwór złośliwy wzrasta w otaczające tkanki, powodując wyniszczenie organizmu, w którym się rozwija.

Następny rozdział Nowoczesnej Encyklopedii Zdrowia poświęcony jest chorobom serca i naczyń krwionośnych w opracowaniu prof. dra Henryka Lubienieckeigo. Rozdział ten, podobnie jak inne, jest bogato ilustrowany rysunkami, fotografiami i tabelami, co ogromnie ułatwia przyswojenie sobie treści.

Prof. dr Zygmunt Szymanowski, opracował referat następny, poświęcony zagadnieniu odporności w chorobach zakaźnych. Dowiadujemy się co to jest odporność wrodzona, nabyta, czynna i bierna, zapoznajemy się z metodami nowoczesnej walki z chorobami zakaźnymi, a więc ze szczepionkami, surowicami leczniczymi i ochronnymi, a także z grupami krwi. Pasteur i Koch stworzyli w drugiej połowie wieku XIX racjonalną metodykę badania zjawisk, związanych z odpornością i zakażeniem. W ślad za ich genialnymi odkryciami, następcy ich doprowadzili do obecnego stanu wiadomości medycyny, w dziedzinie walki z chorobami zakaźnymi.

Następny rozdział drugiego tomu Nowoczesnej Encyklopedii Zdrowia, opracowany przez redaktora całego wydawnictwa dra Adolfa Rząśnickiego, poświęcony jest szczegółowemu omówieniu chorób zakaźnych, a więc szkarlatyny, odry, kuru, ospy wietrznej i prawdziwej, świnki, dyfterii, kokluszu, róży, czerwonki, grypy, cholery, dżumy, malarii, trądu, tężca, duru brzusznego, plamistego, powrotnego i rzekomego, wąglika, wścieklizny, nosacizny, włośnicy, promienicy. Rozdział jest bogato ilustrowany barwnymi tabelami, wykresami, fotografiami bakterii i ludzi chorych.

Zagadnieniem gruźlicy zajmuje się dr Czesław Wroczyński w ostatnim rozdziale Encyklopedii. Polska, którą gnębi gruźlica, może poszczycić się dużym dorobkiem naukowym w jej zwalczaniu.

Czytelniczkom naszym polecamy gorąco lekturę Nowoczesnej Encyklopedii Zdrowia. Jest ona opracowana solidnie i poważnie pod względem naukowym, napisana w sposób dostępny do przyswojenia, bogato ilustrowana

i stosunkowo bardzo tania. Książka ta powinna się znaleść w domu każdej postępowej położnej. Prócz wyżej wymienionych zalet, stanowi ona nieoceniony materiał do pogadanek w zakresie propagandy zdrowia.

---

# RUCH ORGANIZACYJNY.

## PROTOKÓŁ

**z odprawy urzędowej Położnych powiatu sokalskiego,** odbytej dnia 10. II. 1939 r. w Sokalu w sali Wydziału powiatowego pod przewodnictwem dra Józefa Wójcikiewicza, lekarza powiatowego w obecności Delegatki Zw. Położnych Małopolski Wschodniej p. Marii Leszczyszyn ze Lwowa.

Obecni: Pp. Białoń Weronika, Bojarska Aleksandra, Besarabczuk Helena, Iwanczynowa Rozalia, Koiszewska Ahafia, Kulczyk Anna, Martynowicz Stanisława, Merko Anastazja, Sanocka Maria, Stahlhamer Maria, Choma Katarzyna, Specherowa Stanisława, Wojciechowska Maria i Vogelgesang Maria. Na 29 położnych, 14-cie usprawiedliwiło swą nieobecność.

Po omówieniu spraw urzędowych i zawodowych, dotyczących położnych w myśl instrukcji przez dra Wójcikiewicza i powitaniu p. Delegatki, zabrała głos p. Leszczyszyn, omawiając zadania i cele położnej w obecnym czasie, w którym każda położna za swą czynność jest skromnie wynagradzana.

Dlatego zaleca obecnym zorganizowanie się położnych na terenie tut. powiatu przez założenie w Sokalu Oddziału powiatowego Związku Położnych, przytym nadmienia, iż członkinie Oddziału powinny prenumerować miesięcznik p. t. „Położna", gdzie każda znajdzie w tej broszurce pouczające artykuły i inne informacje, wchodzące w zakres obowiązków położnej.

Przytym zaznacza, że bez organizacji położna gminna czy też zajmująca inne stanowisko, jest wynagradzana zbiorowo lub rocznie w ten sposób i na takich warunkach, jakoby owo wynagrodzenie było dla niej nie płacą,

lecz zapomogą, przez co traci prawo do ubezpieczenia na wypadek choroby niema widoków na starość. Nadmienia, że jak wszystkie zawody są zorganizowane, tak i położne muszą być zorganizowane, których jest 12.000 w Polsce, a wówczas w organizacji położna znajdzie swe cele, zadania, sprawy moralne, naukowe i pomoc w otrzymaniu posady i w staraniu się o ubezpieczenie, gdyż obecne umowy zawierane z gminami i położnymi gminnymi są zawierane czasowo, a nie stale — służbowo, przez co w ogóle traci wiele położna z powodu niemożności ubezpieczenia jej.

Pod względem organizacyjnym w lepszych warunkach są pielęgniarki w swej silnej organizacji, zajmują przez organizacje lepsze stanowiska i stałe zabezpieczenie bytu na przyszłość.

Zwraca przytym uwagę położnym na karygodny współudział z babkami wiejskimi, której za parę złotych podpisuje kwit do Ubezpieczalni Społecznej, nie dbając o swój honor i wyszkolenie zawodowe z obawy ze strony babek pod względem praktyki, daje przykład, że w Poznańskim i na Śląsku od dawnych czasów, babka nie jest znana wogóle, zaleca ściganie babek przez donoszenie ich każdorazowo do władz, które je surowo obecnie karzą.

Apeluje do położnych w celu zorganizowania się, — a wtedy w Związku Zawodowym położne same ustalą cenę wynagrodzenia za udzielanie pomocy rodzącym i prosi p. dra Wójcikiewicza o pomoc w organizacji, gdyż jest przekonana od dawna, że lekarze powiatowi zawsze są przychylni położnym, a tymbardziej zorganizowanym, — zwraca ponownie uwagę położnym by nie zawierały spółek z babkami i nie ważyły się dokonywać zabiegów t. zw. patyczkiem, gdyż zabiegi wszelkie należą do lekarzy, a położnej za wykonanie takiego zabiegu grozi kara więzienia i utrata prawa wykonywania praktyki.

**P. dr. Wójcikiewicz:** zaznacza, że od dłuższego już czasu zaleca położnym ściganie babek i przyczynia się do wniosku o surowe ich karanie i w ogóle wytępienie, jest zawsze życzliwy każdej położnej, o czym się same w różnych sprawach przekonały, zaznacza, że w tutejszym powiecie za powyższy zabieg było ukarane 2 położne, z których jedna jeszcze przebywa w więzieniu i przestrzega na

przyszłość. Przychyla się do założenia Oddziału w Sokalu, który będzie popierał w każdej sprawie, zaznacza sprawę wynagrodzenia położnych, powołując się na rozporządzenie Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie z roku 1934, według którego w miarę możności położne są płatne, a innym udziela rokrocznie renumeracji z kasy Wydziału powiatowego.

**P. Leszczyszynowa:** bardzo dziękuje p. Drowi za dobre chęci i dotychczasową opiekę nad położnymi tut. pow. zaznacza, że w krótkim czasie z Okręgu Związku Zawodowego Położnych Małopolski Wschodniej zostanie delegowana do tut. powiatu instruktorka, celem przeprowadzenia kontroli czystości narzędzi położnych, ich mieszkań i czystości osobistej, apeluje do zebranych w celu założenia Oddziału pow. Zw. w Sokalu z tym, że na podstawie statutu, który okazuje członkiniom, wpisowe wynosi jednorazowo 2 zł, a składki po 50 gr. miesięcznie.

**P. dr. Wójcikiewicz:** przyjmuje z zadowoleniem przeprowadzenie kontroli przez instruktorkę z Okręgu, zaznaczając, że położna, która okaże się pierwszą w czystości domu wśród położnych tut. powiatu, otrzyma za konkurs czystości renumerację z Kasy Wydziału powiatowego w Sokalu.

**P. Iwanczynowa:** dziękuje p. dr. Wójcikiewiczowi za urządzenie dzisiejszego zebrania, za przychylne załatwianie dotychczas spraw położnych w powiecie i otaczanie położnych prawie że ojcowską opieką w dotychczasowej ich pracy i w tępieniu babek wiejskich.

Następnie przy żywej dyskusji przystąpiono do założenia w Sokalu Oddziału Związku Zawodowego Położnych. Na wniosek p. dra Wójcikiewicza obrano jednogłośnie przewodniczącą p. Iwanczynową Rozalię z Sokala, zastępczynię przewodn. p. Bojarską Aleksandrę ze Sokala, sekretarką p. Marię Wojciechowską z Wareża.

**P. Leszczyszynowa:** dziękuje p. dr. Wójcikiewiczowi za przychylność dla założenia Oddziału Zw. w Sokalu i dotychczasową opiekę nad położnymi tut. powiatu.

**P. dr. Wójcikiewicz:** dziękuje p. Leszczyszynowej za przybycie do Sokala i wygłoszenie krótkiego, a pouczającego przemówienia do położnych powiatu, oraz dziękuje położnym na dzisiejsze przybycie i założenie dzisiejszej placówki zawodowej w Sokalu, którą popierać będzie w każdej sprawie.

Obecne położne przystępują do zapisywania się na członkinie, poczym protokół zakończono, a zebrani z zadowoleniem opuścili salę.

Sekretarzował:
Jan Dzikot
pow. kontrol. sanit.

Przewodniczył:
Dr. Wójcikiewicz Józef
lekarz powiatowy

* * *

## PROTOKÓŁ

**z posiedzenia Związku Położnych we Lwowie,** odbytego w dniu 7. VI. br. przy udziale licznie zebranych członkiń.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą p. Leszczyszynową, protokół z ostatniego zebrania odczytała sekretarka, który z zainteresowaniem wysłuchano.

1) Następnie przewodnicząca zdała sprawozdanie ze Zjazdu Związku Położnych w Poznaniu, odbytego w dniu 2 maja 1939 r., a który był nie tylko zjazdem urzędowo objętym statutem, lecz był prawdziwie koleżeński i serdeczny.

Celem Zjazdu Delegatek dzielnicowych Związków Wojewódzkich, było uchwalenie ostatecznej rezolucji poprawek statutu i na podstawie tegoż zrzeszenie się w jeden ogólno-polski Związek Rzeczypospolitej Polskiej.

2) Projekt opracowanego regulaminu na otwarcie Koła mieszkanek internatu Państwowej Szkoły Położnych we Lwowie, po uprzednim przedłożeniu go władzy na skutek odpowiedzi negatywnej, nie może być zrealizowany.

3) Sprawa przeprowadzenia kursu pielęgniarstwa dla Położnych dawnego typu napotyka na trudności ustawowe. Natomiast Związek po porozumieniu się z inspektorem LOPP przeprowadza od dnia 14. bm. kurs ratownictwa przeciwgazowego i biernej obrony przeciwlotniczej.

We wnioskach ważniejszych spraw nie poruszono.

Na tym posiedzenie zamknięto o godzinie 20-tej.

* * *

## PROTOKÓŁ

### z pierwszego zebrania organizacyjnego położnych powiatu Rudki, województwo lwowskie, z dnia 26. czerwca br.

Przy okazji odprawy urzędowej, zwołanej do sali Wydziału Powiatowego przez lekarza powiatowego, powiatu rudeckiego dra Kozaniewicza, zorganizowany został nowy oddział Związku Położnych Małopolski Wschodniej we Lwowie. Obrady zagaił dr Kozaniewicz, następnie po skontrolowaniu torb położnych, wygłosił pogadankę z zakresu ratownictwa przeciwgazowego. Położna higienistka p. Julia Pałkowa, wygłosiła pogadankę o nowoczesnej praktyce położniczej na wsi i zbliżeniu położnych do Związku Kół G. W. Z kolei przemówiła do zebranych M. Leszczyszynowa delegatka ze Lwowa, wygłaszając referat społeczno organizacyjny. Zebrane położne podziękowały p. drowi

Kozaniewiczowi za trudy, poniesione dla dobra organizacji zawodowej położnych, podobnie jak delegatce ze Lwowa. Następnie przystąpiono do wyborów zarządu, do którego weszły Koleżanki:

przewodnicząca: Haluszczykowa Józefa, Rudki
sekretarka: Pałkowa Julia, Rudki
skarbniczka: Głogowska Petronela, Milczyce
Zarząd: Michalska Anna, Liebwerk Roma, Kupczyńska Anna, Jurko Apolonia.

Komisja rewizyjna: Kowaliszyn Józefa, Bohun Anna.

Za Zarząd Zw. Poł. Małop. Wschodniej:

*przewodnicząca:*

Maria Leszczyszyn

* * *

Naszemu nowemu oddziałowi, składamy serdeczne życzenia owocnej pracy organizacyjnej dla podniesienia zawodu położnej.

Redakcja pisma „POŁOŻNA".

Wydawca: Związki zawodowe położnych Małopolski Lwów—Kraków.
Redaktor: Maria Kulczyńska, położna Lwów.
Z Drukarni Narodowej Edwarda Zimnego, Lwów Zyblikiewicza 18, tel. 221-35

## Treść numeru: